

PROTOKÓŁ Nr 27/2017

z posiedzenia Komisji połączonych Rady Miasta Świdwin z dnia 20 czerwca 2017 roku.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia komisji i stwierdzenie quorum.
2. Projekty uchwał.
3. Sprawy różne.
4. Zapytania i wnioski.
5. Odpowiedzi na zapytania i wnioski.
6. Zakończenie posiedzenia komisji.

Ad. 1

Przewodniczący Rady H. Klaman o godz. 12:00 otworzył posiedzenie komisji połączonych. Przewodniczący stwierdził obecność 13 radnych na posiedzeniu, dwóch radnych nieobecnych nie usprawiedliwiło swojej nieobecności.

Radni nie wnieśli uwag do zaproponowanego porządku.

Ad. 2 Projekty uchwał:

- uchwała Nr XXIX/229/17 w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz z sprawozdaniem z wykonania budżetu Miasta Świdwin za 2016 rok
Projekt uchwały przedstawił pan P. Pisula Skarbnik Miasta.
Radni uwag nie przedstawili.
- uchwała Nr XXIX/230/17 w sprawie absolutorium dla Burmistrza Miasta Świdwin z tytułu wykonania budżetu Miasta Świdwin za 2016 rok
Projekt przedstawił Przewodniczący Rady.

Przewodniczący Rady zapytał radnych czy mają jakieś pytania, uwagi i czy radni sobie życzą, żeby całość materiałów wymienionych w projekcie uchwały dzisiaj przedstawiać?

Radni nie wyrazili takiej potrzeby.

- uchwała Nr XXIX/231/17 zmieniająca uchwałę w sprawie zasad obniżenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dla dyrektorów szkół i przedszkoli oraz nauczycieli pełniących obowiązki w ich zastępstwie, ustalenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli realizujących w ramach stosunku pracy obowiązki określone dla stanowisk o różnym tygodniowym obowiązkowym wymiarze godzin oraz ustalenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli pedagogów, psychologów, logopedów zatrudnionych w szkołach i przedszkolach

Projekt uchwały przedstawił pan B. Wachowiak kierownik Wydz. Oświaty.

Pytania radnych:

Radny M. Tarka zapytał: panie Burmistrzu od 1 września 2017 roku ile będzie oddziałów szkolnych w poszczególnych szkołach?

Pan B. Wachowiak odpowiedział, że jeśli chodzi o liczbę oddziałów w poszczególnych szkołach, to z dniem 1 września 2017 roku w Szkole Podstawowej nr 1 nie będzie takich oddziałów.

Radny M. Tarka powiedział, że chodzi mu o oddziały szkolne.

Pan kierownik odpowiedział, że z tego względu, że będą migracje uczniów od nowego roku szkolnego, to ta liczba oddziałów trochę się zwiększy, natomiast żeby odpowiedzieć precyzyjnie to trzeba zajrzeć do notatek.

Pan kierownik dodał, że spodziewał się innego pytania- dlaczego wprowadzamy ten oddział w strukturze? Otóż, przed rozpoczęciem rekrutacji do przedszkoli rodzice dzieci już uczęszczających do przedszkola w terminie 7 dni przed rozpoczęciem tej rekrutacji mają obowiązek złożenia deklaracji wychowania przedszkolnego. Mówimy o Przedszkolu nr 2. I takie deklaracje rodzice złożyli. Natomiast, kiedy już rozpoczęła się rekrutacja nie mieliśmy wiedzy jakie będzie zapotrzebowanie na miejsca przedszkolne w przedszkolach. Zakładaliśmy, że będzie na poziomie obecnego roku. Obecnie w Przedszkolu nr 1 i 2 funkcjonuje sześć oddziałów zerówkowych. Jak państwo pamiętacie dla dwadzieściorga dzieci zabrakło miejsca, to jest ten potencjalny siódmy oddział, który wzięliśmy pod uwagę przy planowaniu na kolejny rok szkolny. Mimo tego zabrakło jeszcze miejsca dla dzieci w dwóch oddziałach. To wynika z tego, że od nowego roku szkolnego jako gmina mamy obowiązek przyjęcia już wszystkich dzieci, również 3-letnich. Ten obowiązek spełniamy. Przyjmujemy wszystkie dzieci w wieku od trzech do sześciu lat, przy czym jeśli chodzi o Przedszkole nr 2 to rodzice składając deklarację o kontynuacji mieli pierwszeństwo przyjęcia swoich dzieci do przedszkola. Natomiast jeśli zapotrzebowanie na miejsca dzieci trzyletnich było o 1/3 wyższe, czyli na poziomie 70% populacji, czego jeszcze nie było i jeśli to zapotrzebowanie dla

dzieci 4-letnich też wzrosło o 8%, to nagle okazało się, że jeden oddział w strukturze Przedszkola nr 2 dla dzieci 5-letnich jest za dużo żebyśmy mogli zmieścić dzieci 3-letnie. Dlatego wspólnie z panią Burmistrz przeprowadziliśmy cykl kilku spotkań z rodzicami po to, żeby przekonać ich do tego, aby wyrazili zgodę na przeniesienie swoich dzieci do oddziału 5-letniego z Przedszkola nr 2 do SP nr 2, po to żeby ten oddział zafunkcjonował w strukturze szkoły. Rodzice postawili pewne warunki, które musieliśmy spełnić. Między innymi takim warunkiem było to, aby ten oddział przeniesiony dzieci 5-letnich pozostał w strukturze przedszkola, aby nauczyciele uczący dotychczas w tym oddziale również mieli ciągłość kontynuacji wychowania przedszkolnego z tymi samymi dziećmi. Więc dlatego trochę sztuczna kwestia, ale ona będzie dotyczyła wyłącznie roku szkolnego 2017/2018. W przyszłym roku wracamy do sytuacji, kiedy te oddziały będą funkcjonowały w oparciu o Szkołę Podstawową nr 2. W tym roku żeby pozostać w zgodzie zgodnie z literą prawa żeby spełnić też oczekiwania rodziców musieliśmy również poprosić panią, która dotychczas uczy w tym oddziale, która jest już blisko przed emeryturą aby przeniosła się do innej placówki. Rodzicom chodziło też o wyżywienie, żeby te standardy były zachowane, odpłatność. My to wszystko po ustaleniach z rodzicami spełniamy. Dlatego w tym zapisie pojawiła się kwestia stanowiska wicedyrektora, którego do tej pory w strukturze przedszkoli nie było.

Radna B. Ociepa zapytała jak będzie teraz wyglądała struktura Przedszkola nr 2?

Pan kierownik odpowiedział: to będzie jedno przedszkole ale w dwóch budynkach funkcjonujące.

Radni więcej pytań nie przedstawili.

- uchwała Nr XXIX/232/17 w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzenia ścieków

Projekt uchwały przedstawił pan A. Kot kierownik wydziału KOŚ.

Radna B. Ociepa zapytała: w uzasadnieniu napisane jest, że wzrost ceny wody i ścieków spowodowany jest w szczególności inwestycjami. Czy wiadomo jakie to będą inwestycje?

Pan kierownik odpowiedział: do wniosku o zatwierdzenie taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzenia ścieków została dołączona uchwała z 24 maja 2017 roku w sprawie uchwalenia wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych będących w posiadaniu ZUK na lata 2017 – 2019 i są tu ujęte te inwestycje.

Radny M. Tarka zapytał: w jakich sektorach w Świdwinie w 2018 roku wzrosną o 7,7% wynagrodzenia?

Pani A. Bobko z ZUK powiedziała, że najniższe wynagrodzenie na dzień dzisiejszy wynosi 2000 zł, a w 2018 przypuszczalnie wzrośnie najniższe wynagrodzenie o 7,7% o około 120 zł. Nie jest to jeszcze na 100% zatwierdzone, ale o taką cenę jest możliwość wzrostu. Z 2016 roku na 2017 rok kwota minimalnego wynagrodzenia wzrosła o 8,1% z 1850 na 2000 zł.

Radny M. Tarka powiedział: zapytałem dlatego, bo jeżeli zostanie przyjęta ta uchwała, to ona wejdzie w życie z dniem 1 sierpnia 2017 roku.

Pani Wiceburmistrz U. Cieślińska powiedziała: wniosek złożony przez spółkę podlegał bardzo głębokiej ocenie, z czego jest zrobiony materiał przez wydział gospodarki komunalnej i jeśli w roku 2017 była zakładana inflacja czy wzrosty cen, to do sierpnia 2018 roku jest pięć miesięcy roku 2017 i jeśli wzrosty dotyczyły roku 2018, to oczywiście z zapowiedziami ministerstwa jakie te wskaźniki są, też jest to w uzasadnieniu, to jest siedem miesięcy roku 2018. Także nie jest przeliczany rok którymś ze wskaźników, tylko pięć miesięcy według takich wskaźników i siedem miesięcy według planowanych wskaźników roku 2018, zamyka się dwanaście miesięcy.

Radny M. Tarka powiedział: ja tylko zasugerowałem, że te płace być może wzrosną, natomiast projekt uchwały jak zostanie przyjęty, to ceny wzrosną już od sierpnia.

Pani Wiceburmistrz dodała: jeszcze raz powtarzam, nie, nie i nie. Przez siedem miesięcy roku 2018 założony jest wzrost płacy minimalnej i takie są zapowiedzi, a przez pięć miesięcy roku 2017 wskaźniki jakie obowiązują w 2017 roku. I tak, jak zapowiadana była podwyżka minimalnej płacy, nie sądzę żeby odbiegła. Zapowiadana była do tych 2000 zł i było te 2000 zł minimalne na rok 2017. Bardzo prawdopodobne jest, że taka będzie podwyżka jak zapowiadana na 2018 rok.

Radny M. Tarka powiedział: uchwała wchodzi w życie z dniem 1 sierpnia 2017 roku oraz wprowadzeniem opłaty stałej za korzystanie z wód podziemnych oraz planowanym wzrostem minimalnego wynagrodzenia w 2018 roku o 7,7%. I tu chciałbym dodać, że inwestycje, o których była mowa miały się opierać na dofinansowaniu ze środków UE.

Pan A. Kot powiedział: tylko dofinansowanie do oczyszczalni. Oczyszczalnia miała być

realizowana w 2019 roku.

Dodam jeszcze, że tu pojawiły się opłaty za korzystanie z wód podziemnych. Ciągłe się trąbi o zmianie ustawy Prawo wodne, dąży się do racjonalizacji wodami podziemnymi. Jesteśmy jednym z państw, które nieracjonalnie postępuje z gospodarką wodną. Nasze ceny za wodę są niskie w porównaniu do krajów UE i mamy traktat podpisany z którego musimy się wywiązać. Ustawodawca już wprowadzając opłaty za korzystanie z wód wprowadził tzw. stałe opłaty. Również jest to stała opłata za usługi wodne w związku z odprowadzeniem ścieków do odbiorników, czy do ziemi czy wód płynących w naszym przypadku do Regi. Również te opłaty już funkcjonują zgodnie z ustawą prawo wodne, a dalej nowelizacja ustawy, która najprawdopodobniej wejdzie w lipcu i te opłaty, które są planowane, są znacznie wyższe od tych, które w tej chwili podejmujemy. Czas realizacji tego obowiązku dla spółek wodno-kanalizacyjnych będzie wynosił dwa lata ale wszyscy się tego obawiamy wszystkie spółki składają interpelacje aby to rozważyć, ponieważ to bardzo uderza w spółki jak i odbiorców wody, ponieważ te opłaty ulegną w przyszłości znacznemu podwyższeniu. To nie będą groszowe sprawy jak w tej chwili podnosimy o 16 czy 11 groszy, ale to są znaczne, znaczne podwyżki. Ma to zmusić społeczność do tego, żeby oszczędzać tą wodę.

- chwała Nr XXIX/233/17 w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta Świdwin

Projekt uchwały odczytał pan A. Kot.

Radna B. Ociepa zapytała jak będziemy egzekwować obowiązki właścicieli nieruchomości?

Pan kierownik odpowiedział: to jest narzędzie dla naszych służb i dla straży miejskiej. W regulaminie zawsze było to określone. Tu podstawa prawna jest. Zarówno w ustawie o utrzymaniu czystości i porządku jak również w naszym regulaminie jest określona i to jest dla straży miejskiej możliwość do wyciągania konsekwencji.

Radna B. Ociepa zapytała czy właściciele nieruchomości utrzymują w dobrym stanie drogi? Czy były jakieś skargi, mandaty?

Pan kierownik odpowiedział: część wspólnot ma podpisane umowy z ZUK-iem na utrzymanie tych ciągów pieszych, część osób nie jest świadoma tego, że chodnik przylegający do nieruchomości musi być przez nią odśnieżany, ale staramy się dotrzeć do każdego i informować. Mamy dozór na mieście, objeżdżamy wszystkie nieruchomości i właścicielom zwracamy uwagę.

Radna B. Ociepa powiedziała: kiedyś jeden z mieszkańców podsunął mi pomysł, żeby przed sezonem zimowym informować właścicieli nieruchomości o ich obowiązkach. A z drugiej strony jak miasto się nie wywiązuje i te drogi nie są utrzymane w takiej czystości, to mieszkaniec co może zrobić? Przyjść tutaj i to zgłosić?

Pan kierownik odpowiedział, że tak. Mamy swoje chodniki, chociaż tak naprawdę tych miejskich chodników jest bardzo mało. Jeżeli chodnik nie jest oddzielony pasem zieleni, to jest chodnikiem, który powinien być utrzymywany przez właściciela nieruchomości.

Radna B. Ociepa dodała: zawsze zimą nasuwa mi się taka refleksja, że ostatnio trudno było mi dojść z dworca do domu. Teraz wiem, że jest paragraf i można to egzekwować.

Pan A. Kot powiedział: zawsze przed sezonem zimowym wysyłamy do wszystkich zarządców nieruchomości takie przypomnienie.

Przewodniczący Rady przypomniał, że było jeszcze pytanie o ilość mandatów.

Pan R. Kaczor Komendant Straży Miejskiej odpowiedział: nie jestem w stanie teraz odpowiedzieć jaka była ilość, ale są, otrzymują je zarządcy. Większość chodników na terenie miasta obsługuje ZUK. Trzeba też wziąć pod uwagę intensywność opadów. Jeżeli jest ona bardzo duża to też nie da się w każdym miejscu posprzątać.

Radna B. Ociepa powiedziała, że nie mówi o takich sytuacjach. Jak są intensywne opady, to rozumiem, ale później przez tydzień nie ma opadów a drogi są nieodśnieżone i jest ślisko.

Radny J. Konat powiedział: paragraf 3 to żaden nowy przepis. Istnieje od lat i chodzi tu o egzekwowanie i częstotliwości odśnieżania. Z chodnika nie należy na jezdnię przemieszczać śniegu, bo to utrudnia przejazd pojazdom. Jest tu zadanie do służb porządkowych żeby egzekwowały te przepisy.

Jeśli chodzi o paragraf 7 oczyszczanie pojemników, szczególnie tych biodegradowalnych, to myślę, że w okresie letnim te pojemniki powinny być częściej myte i dezynfekowane.

Odnosnie paragrafu 9, szamb, czy służby sanitarne w określonych częstotliwościach opróżniają te zbiorniki przez firmy wymienione w §9 ust. 3, bo na tą okoliczność powinien być dokument. Bywają rozszczelnienia tych pojemników, czy to jest monitorowane?

Wiceprzewodnicząca M. Lemańczyk zauważyła, że w przypadku nieruchomości, to jej właściciel odpowiada za prawidłowe użytkowanie domowych oczyszczalni.

Radny J. Konat dodał, że ma sygnały, że rozszczelnienia są i to wszystko idzie do wód. Trzeba by to jakoś kontrolować.

Wiceprzewodnicząca Rady M. Lemańczyk powtórzyła, że właściciel nieruchomości zobowiązany jest do zadbania o domową oczyszczalnię, jeżeli taką ma i tak samo w przypadku odśnieżania przed swoją nieruchomością, musi o tym pamiętać. Ja tak robię, bo wiem, że za to odpowiadam.

Pan A. Kot dodał: jeżeli chodzi o częstotliwość dezynfekcji pojemników, to w umowie z ZUK-iem jest, że każdorazowo po opróżnieniu te pojemniki są dezynfekowane. Sprawdzaliśmy to. Wcześniej były sypane wapnem, teraz są spryskiwane specjalnym środkiem. ZUK uczulaliśmy na to, zwłaszcza w tym okresie letnim. Te odpady są odbierane raz na tydzień i z taką częstotliwością są dezynfekowane.

Jeżeli chodzi o nieczystości ciekłe monitorujemy, bo mamy kilka sytuacji takich, na ulicy Lipowej i Spółdzielczej, gdzie mieliśmy skargi mieszkańców. Wzywaliśmy wszystkich właścicieli nieruchomości o okazanie się dowodami uiszczenia opłat wywozu nieczystości ciekłych. Posiadają mieszkańcy takie dowody. W niektórych przypadkach również tereny są nieutwardzone i wody dostają się do szamb, dlatego w niektórych przypadkach była ta ilość tych nieczystości bardzo duża a w innych normalna. Monitorujemy takie sytuacje. Nie mamy większych skarg. Mieszkańcy w miarę są zdyscyplinowani i w sposób prawidłowy pozbywają się nieczystości ciekłych.

Radny M. Tarka zapytał: odpady selektywne i odpady mieszane?

Pan A. Kot odpowiedział: jeżeli my prowadzimy selektywną zbiórkę to odpady mieszane nie powstają. Część odpadów zawsze będzie odpadami zmieszanymi. My w regulaminie zakładamy, że każdy ma prowadzić selektywną zbiórkę, ale zawsze powstają odpady zbierane selektywnie i zmieszane.

Radny M. Tarka powiedział: generalnie najpierw mówimy o odpadach, które są zbierane selektywnie i gdzieś uciekają te odpady zmieszane, a później się nagle pojawiają. Jest to mała

nieściskość.

W punkcie 3 mamy odbieranie opon w ilości 4 sztuk rocznie. Co, gdy właścicielowi auta w jednym roku zejdzie się wymiana opon zimowych i letnich? To ośmiu opon już nie odda?

Pan A. Kot odpowiedział: nie możemy sobie pozwolić na to żebyśmy wszystko odbierali. Możemy odbierać i 20 kompletów opon, tylko, że to wszystko będzie wpływało na stawkę ceny odbioru odpadów. Po prostu jeżeli wymieniamy na zimę w listopadzie, to może je przetrzymać do sezonu następnego. Często jest tak, że te opony są zostawiane w warsztatach wulkanizacyjnych. A jeżeli ktoś chce oddać do PSZOK to ma możliwość raz do roku oddać jeden komplet opon.

Radna A. Zdunek powiedziała: bezpłatnie, a drugi raz może zapłacić i też oddać.

Pan A. Kot odpowiedział, że na PSZOK nie ma pobieranej opłaty.

Radny M. Tarka powiedział podobny problem w punkcie 9 z gruzem, 100 kg na rok. Jak ktoś robi remont może przekroczyć.

Pan A. Kot odpowiedział: niech pan czyta, to jest na miesiąc. Jeżeli ktoś robi drobny remont, to trudno jest żeby na 100 kg zamawiał sobie kontener z ZUK-u. Jeżeli ktoś robi poważny remont to musi takie działanie podjąć. To też było kalkulowane do stawki. Nie możemy sobie pozwolić żeby wszystkie gruzu z remontu trafiły na PSZOK. Gruz jest odpadem wagowo bardzo ciężkim.

Radny M. Tarka powiedział: takiego gruzu nie produkuje się co miesiąc, jest to tylko przy remontach.

Pan A. Kot powiedział: niech pan mi powie jak często robi pan remonty?

Radny M. Tarka odpowiedział: no właśnie.

Wiceprzewodniczący Rady S. Cieśliński powiedział: robiłem remont w swoim mieszkaniu, zadzwoniłem do ZUK-u, postawili mi pojemnik. Zapełniłem go całego, przyjechał samochód, odebrał a ja zapłaciłem. Jak pan Tarka robi sobie remont i w pojemnik chce wpakować 200-400 kilo, to trochę mija się z celem. Po prostu zadzwoni pan do ZUK-u, przywiozą panu pojemnik.

Radny M. Tarka powiedział: panie przewodniczący Cieśliński, jakie pan ma dochody w rodzinie na miesiąc?

Na sali rozległ się gwar.

Radny P. Szyposzyński powiedział: ja mam tylko takie pytanie czy ktoś w ogóle zgłaszał jakiś problem z gruzem?

Pan A. Kot odpowiedział, że nie. Mieszkańcy w małych ilościach przywożą gruz na PSZOK i nie ma z tym problemu. Jest to rozwiązanie, które wiele osób chwali i jest z tego rozwiązania zadowolonych.

Radny M. Tarka zapytał: jeżeli pojemnik na odpady zostanie uszkodzony albo nie będzie należycie wyczyszczony, to właściciel do kogo może mieć pretensje?

Pan A. Kot odpowiedział: zgodnie z ustawą o utrzymaniu czystości gmina może przejąć ale nie musi przejąć obowiązku od właściciela nieruchomości, bo tak naprawdę ustawa o utrzymaniu czystości nakłada na właściciela nieruchomości obowiązek wyposażenia w pojemniki i utrzymywania ich w odpowiednim stanie. Jest możliwość, że gmina przejmuje ten obowiązek od właścicieli i my to w regulaminie zrobiliśmy, w zamian za uiszczaną opłatę. My przejęliśmy ten obowiązek jako gmina miejska i scedowaliśmy go na firmę z którą mamy umowę. Pojemniki są jednakowe, z atestem. ZUK w umowie ma utrzymywać czystość, porządek i dbać o stan techniczny, a w przypadku uszkodzenia wymienia również taki pojemnik.

Radny M. Tarka zapytał: Utrzymywanie zwierząt gospodarskich jest zabronione na terenach wyłączonych z produkcji rolniczej oznaczonych jako takie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta Świdwin oraz zwartej budowie mieszkaniowej w granicach miasta. Jakie to są tereny, czy mamy taką informację?

Pan A. Kot odpowiedział: w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego są zapisy odnośnie utrzymywania zwierząt. Chodzi tutaj również o gołębie z którymi są problemy w mieście. Innych zwierząt w ścisłej strefie zabudowy nie mamy. Na ulicy Wiejskiej są, ale tam plan to dopuszcza.

Radny M. Tarka zapytał: czy w projekcie uchwały nie powinno się znaleźć odwołanie do ustawy o ochronie nad zwierzętami.

Pan A. Kot odpowiedział: Regulamin utrzymania czystości i porządku w gminach, nie można odwoływać się do ustaw wyższego rzędu. Nadzór wojewody na pewno by to zakwestionował.

Pan M. Dereń powiedział: panie kierowniku ktoś pana wprowadza w błąd z tym odkażaniem. W życiu u mnie nie był odkażany żaden pojemnik w tym roku. Mogę też zagwarantować, że jest tak u moich sąsiadów. Ktoś pana wprowadza w błąd.

Jeżeli chodzi o gruz, to ja często korzystam z PSZOK i jest to bardzo dobre dla takich ludzi, którzy sobie robią pokoik, zeszkrobią, pomalują. A duży remont wymaga pojemnika i z tym nie ma problemu.

Radny M. Żołnierek zapytał: zabudowa wielorodzinna, to ile rodzin musi być?

Pani J. Gasek odpowiedziała: z prawa budowlanego wynika, że zabudowa jednorodzinna to dwa lokale, a co powyżej to już wielorodzinna.

Radny J. Konat zapytał ile mamy zarejestrowanych przedsiębiorstw do opróżniania szamb?

Pan A. Kot odpowiedział, że jest kilku. Jest ZUK, TOI_TOI, Wc Serwis.

Przewodniczący Rady ogłosił przerwę do godz. 13:35.

Po przerwie:

- uchwała Nr XXIX/234/17 w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów

Projekt przedstawił pan A. Kot.

Radni pytań nie przedstawili.

- uchwała Nr XXIX/235/17 w sprawie zmiany budżetu na 2017 rok
- Projekt uchwały przedstawił pan Skarbnik.

Radni pytań nie przedstawili.

- uchwała Nr XXIX/236/17 w sprawie zbycia działki gruntu na rzecz użytkowników

wieczystych
Projekt uchwały przedstawiła pani W. Kubica kierownik Wydz. Przedsiębiorczości.

Radni do projektu pytań nie mieli.

- uchwała Nr XXIX/237/17 w sprawie poprawienia warunków zagospodarowania nieruchomości

Projekt przedstawiła pani W. Kubica.

Radni pytań nie przedstawili.

Ad. 4

Radna B. Ociepa powiedziała: chciałbym po raz kolejny zwrócić uwagę na problem ulic na osiedlu na Wojska Polskiego. Zauważyłam, że powstała tam kolejna wyrwa. Być może jest czas żeby z przedstawicielami wspólnoty mieszkaniowej i miasta porozmawiać nad rozwiązaniem tego problemu. Drogi są tam w katastrofalnym stanie.

Pan A. Kot odpowiedział: drogą miejską przekazaną nam przez wojsko jest droga przy Sano. Zakres tej jezdni jest w prawo i w lewo. Dalej są tereny spółdzielni mieszkaniowej.

Radna B. Ociepa powiedziała: rozmawialiśmy o tym, tylko to trzeba w jakiś sposób rozwiązać. Proponuję, żeby wspólnie rozwiązać ten problem, bo sam pan przyzna, że te drogi nie są w najlepszym stanie. Są jakieś materiały, które pozyskamy z remontów ulic Kościuszki i 3-go Marca, bo te płyty popękane, które są, są chyba z lat 70-tych. Mówię o tym teraz w czerwcu, bo jak będą środki i państwo mają pomysły, to żeby to zrealizować w przyszłym roku.

Pan A. Kot odpowiedział: my przyglądamy się tej drodze. Jest w takim stanie w jakim jest. Również inna droga na ulicy Parkowej łącząca Mickiewicza, tam już został wykonany projekt przebudowy tej drogi i zarówno ta droga jak i ta przy Sano, będziemy ją uwzględniać do projektu budżetu na przyszły rok żeby ewentualnie ją wyremontować. Na tej drodze koło Sano jest podbudowa i można wykorzystać tą podbudowę i na niej ułożyć kostkę.

Radna B. Ociepa dodała: trzeba też zmobilizować spółdzielnię albo wskazać mieszkańcom jak to rozwiązać.

Pan A. Kot powiedział: problem jest tego typu, że tak naprawdę, że ta droga na której leżą już słupki, bo są zużyte, tych dróg w ogóle nie ma, to nie są drogi. To jest teren spółdzielni

mieszkaniowej i to jest jedna, duża działka, tam nie ma żadnych dróg. Nie wiem, czy spółdzielnia mieszkaniowa na swoim terenie utworzy drogę publiczną. Raczej nie. Ta droga jest drogą dojazdową dla mieszkańców i jest drogą spółdzielni.

Radna B. Ociepa dodała: spotkałam się z prośbą od mieszkańców, żeby na murku przy 1-go Maja, gdzie kiedyś były siedziska żeby zamontować tam takie siedziska. Jest to prośba od starszych mieszkańców, bo jest to jedyne miejsce gdzie do pewnej godziny jest cień.

Pan M. Dereń powiedział: na ulicy Poznańskiej jest duży ruch i mieszkańcy zwracają się z prośbą o zamontowanie tam spowalniaczy.

Radny J. Konat powiedział: Czy kostka granitowa z 3-go Marca, która mieści się pod asfaltem jest gdzieś gromadzona z zamiarem wtórnego użytkowania czy razem z ziemią i gruzem jest gdzieś wywożona na składowisko?

Pan A. Kot odpowiedział, że jest to kostka bazaltowa.

Przewodniczący Rady dodał, że bazaltopodobna.

Radny J. Konat powiedział: nie chciałem się źle wyrazić, powiedziałem kostka.

Przewodniczący Rady powiedział: 18 maja przyniesione zostało pismo do biura Rady skierowane do Burmistrza Miasta. Autorem jest pani I. Pietrzak, a pismo przyniósł pan B. Pietrzak. Jest to petycja o budowę placu zabaw.

Przewodniczący odczytał treść pisma – załącznik nr 1 do protokołu.

Ad. 5

Pan A. Kot odpowiedział: Już było w projekcie budżetu, że z kostki rozbiórkowej z chodników, tej sześciokątnej, będzie układana ulica Drawska boczna. Jeżeli chodzi o kostkę spiekana, to rozbiórka nie jest ręczna tylko mechaniczna, ale zwróciliśmy się do wykonawcy z prośbą żeby po tym pasie frezowanej jezdni najpierw zrywał kostkę a dopiero później prowadził wykopy i w miarę możliwości ta kostka jest zbierana i wywożona na ulicę Polną. Jest jej już bardzo dużo, bo tak naprawdę to nie nadaje się ona do wykładania ulic, jest częściowo utleniona. Była wykorzystywana na Placu Konstytucji, a w tej chwili jest ona składana na ulicy Polnej. Na razie to składujemy. Może

kiedyś, gdzieś będzie wykorzystana.

Radny J. Konat powiedział, że może trafi się kupiec.

Pan A. Kot odpowiedział, że nie ma zainteresowania taką kostką. To nie jest atrakcyjny materiał.

Odnosnie siedzisk, rozważaliśmy taką możliwość ale nie chcemy montować siedzisk drewnianych, ponieważ pod drzewami to drewno bardzo szybko ulega degradacji. Przy nowo projektowanym boisku przy SP nr 1 również jest murek i tam będą siedziska z tworzywa sztucznego, taka imitacja deski. Pomyślimy, żeby również taką imitację deski zamontować.

Ad. 6

Przewodniczący Rady o godz. 14:15 ogłosił posiedzenie za zakończone.

Protokołowała:

M. Tyszczyk

Przewodniczący Rady:

H. Klaman